

# MY O SOBIE

PISMO NSZZ SOLIDARNOŚĆ ILOT

NR 7  
10.05.1983

1 MAJA 1983

Dziękujemy Koleżankom i Kolegom za wzięcie udziału w obchodach 1 Maja zorganizowanych przez SOLIDARNOŚĆ. Pamiętajmy o tym, że zawsze powinniśmy być Solidarni.

## W ROK PO PROBIE

13 maja 1982 roku, godz. 12,00.

Z budynków wychodzą pojedynczo i grupkami ludzie. Na początku jest czas niewielu. Formuje się pochód. Według jednej z osób obserwujących pochód z okien budynku, czołówka idących wyglądała "jakby szła na ścieżce". Dopiero teraz dołączają inni. Jest nas coraz więcej. Główną aleją idzie w kierunku bramy lotniska ponad 100 osób. Teraz już idący podnoszą śmiało głowy do góry. Nie ma transparentów, okrzyków, przemówień. Defilujący pochód oglądają ze schodów budynku dyrektorskiego komisarz wojskowy i dyrektor A. Wierzbą. Dochodzimy do bramy lotniska i zawracamy. Po drodze przyłączają się kolejni demonstranci. Wtedy jeszcze nie wiemy, że z okien budynków robione są zdjęcia. Pochód rozwiązuje się. Rozchodzimy się do miejsc pracy.

Długi pochód, już mniejszy, rusza o godz. 13,00. Znowu bierze w nim udział kilkadziesiąt osób. Wszystko kończy się w spokoju, bez żadnych incydentów.

## Jak do tego doszło?

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność" wezwała do strajku i demonstracji w dniu 13 maja. Uformowana w ILOT Tymczasowa Grupa Koordynacyjna poparła to wezwanie i zapowiedziała o udział w pokojowej demonstracji oraz w strajku. Reakcja Dyrekcji ILOT była natychmiastowa. Zakazano opuszczania budynków w godz. 11,00 do 13,00 grożąc represjami. Komunikat w tej sprawie ogłoszono przez megafony o godz. 9,00. Nie dotarł on do wszystkich pracowników. Jednocześnie zareagowała TKG przesuując demonstrację na godz. 13,00. Niestety, decyzja ta też nie dotarła do wszystkich zainteresowanych. Stąd właśnie wzięły się dwa pochody.

## Dlaczego poszliśmy?

Pamiętamy, to był szósty miesiąc stanu wojennego. Tysiące ludzi było internowanych, kilkadziesiąt osób zabitych / ile? - do tej pory nie wiadomo /, kolejne tysiące osadzone w więzieniach. Każdy z nas czuł się zagrożony, zgnójony, zastraszony. Pokonaliśmy ten strach. Wszliśmy. To była odwaga, a dla niektórych z nas bohaterstwo. Tak to trzeba nazwać, na naszą miarę to było bohaterstwo.

## Co było potem?

W następujących dniach rozgrywały się kolejne wydarzenia. Wzywano niektórych z nas do kadr, gdzie już czekali na nich pracownicy SB. Potem przesłuchania, ponure, ohydne cele, podejrzani współwięźniowie, strach, odraża i wyrzucenia z pracy - natychmiastowe & bezprawne. Dalej - rozprawy przed kolegami d/s wykroczeń, wysokie grzywny i kłopoty, kłopoty, kłopoty.

To Ci, którzy zostali wyrzuceni. A co z tymi, którzy pracowali. Zdali egzamin. Pomoc dla koleżanek i kolegów była natychmiastowa i spontaniczna. Nie zostawiliśmy ich samym sobie. Nie daliśmy się zastraszyć. Wygraliśmy i tę batalię. Pozostaliśmy Solidarni. Pomogły nam również inne zakłady.

## BILANS

Jakie zyski - jakie straty? Przede wszystkim wygraliśmy walkę ze strachem, pokonaliśmy obezwładniający lęk i wykazaliśmy, że idee Solidarności nie są nam obce. Niewątpliwie przyczyniło się to do odbudowy więzi i wzmacnienia organizacji zakładowej. Ponadto udowodniliśmy sobie i innym, że nikt nie pozostanie sam w razie kłopotów. To ważne. Wiemy, że możemy na siebie liczyć. Dany sobie radę.

Straty. Zwolniono z pracy 19 osób, dalsze ukarano naganami. Wyrzucono ośmiu fachowców, niektórych tuż przed przejściem na emeryturę. Na brzoźnie znaleźli się również młodzi, dobrze zapowiadający się pracownicy. Niewątpliwie straciliśmy odważnych, śmiałych i pełnych poświęcenia członków NSZZ Solidarność. Wskutek późniejszych starań część osób została przywrócona do pracy, innym zmieniono formę zwalnienia, jeszcze innych przeniesiono na wcześniejszą emeryturę lub b. rentę. Ponadto zamieszczamy listę zwolnionych osób i informacje o ich obecnym losie.



## Co z nami, kto przeciw

Z perspektywy roku jaki oprynał od pamiętnych wydarzeń można już ocenić postawy ludzi i organizacji. Akcja POP PZPR nie może być traktowana jako zgodna z interesami załogi ILOT. Podjęta na zebraniu partyjnym rezolucja była jętrząca i oskarżycielska. Partia nie wykazała najmniejszego zainteresowania losem zwolnionych, mało tego doznagała się surowszych kar i przeciwstawiała przyjęciu niektórych osób z powrotem / trwa to do dzisiaj / do pracy. Szczególną aktywnością w sensie negatywnym wykazali się towarzysze Bucki, Traczyk, Acrowiecki i Szelaż.

Podobną rolę, po linii administracyjnej odegrali tow. Kuras / zeznania w sądzie /, Piontek / zdjęcia uczestników pochodu / oraz tow. Kolarzyk / nadgorliwość w rozpoznawaniu pracowników na zdjęciach /. Działania dyrekcji także należy ocenić ujemnie. Przy okazji niektórzy kierownicy ułatwili swoje perachunki osobiste z niepokornymi pracownikami / np. Szelaż-Derkaczew /.

Były także przykłady pozytywnego zachowania się kierowników pracowni. Nazwisk nie wymieniamy - ale pamiętamy.

## LISTA WZWOLENIOWY Z PRACY PO 13 MAJA 1982 ROKU

Z działy RP zwolniono 7 osób. Po rozprawach w sądach wszystkim tym osobom zalecono, rodzaj wyznaczenia na bardziej korzystny dla nich. Podane obecne miejsce zatrudnienia osób zwolnionych. A. Derkaczew / PAM /, A. Kulka / instytucja państwowa /, J. Mrówka / prywatnie /, W. Nolfert / nie pracuje /, W. Obłoczyński / renta /, A. Orzechowski / prywatnie /, El. Sokołowski / Foton /.

Zakład RM.

A. Kolarzewska / zmiana rodzaju wyznaczenia - przejście na emeryturę /, Z. Gąsiek / zmiana rodzaju wyznaczenia, przywrócenie do pracy w ILOT, przejście na emeryturę /.

Zakład BS

A. Napierała / zmiana rodzaju wyznaczenia - prywatnie /, J. Kanabus / zmiana rodzaju wyznaczenia - SCSW /, Z. Propechów / przywrócenie do pracy w ILOT - ILOT /, J. Skiliński / nie wymieniony rodzaj wyznaczenia z braku zainteresowania zwolnionego - prawdopodobnie pracuje prywatnie - utrudniony kontakt /, K. Zeleny / przywrócenie do pracy w ILOT - ILOT /, BO

A. Winiarski / zmiana rodzaju wyznaczenia - początkowo prywatnie - obecnie w zakładzie państwowym /, R. Reichert / zmiana rodzaju wyznaczenia - prywatnie /.

RA. J. Koźniewski / zmiana rodzaju wyznaczenia - przywrócenie do pracy w ILOT /, J. Malejko / przywrócenie do pracy w ILOT /, J. Borzyszkowski / przywrócenie do pracy w ILOT - WSK Okęcie /.

## Amnestia?

W ostatnich dniach świętowania pracownicy niektórych zakładów / RP, BM / ustrani po 13.05.1982 nagani zostali werwani przez kierowników zakładów, którzy poinformowali ich o zatartiu nagan w aktach personalnych. O ile wiemy to w innych zakładach akcja taka nie miała miejsca / np. BS /.

Powstaje pytanie, czy tej "amnestii" nie przypisze sobie PRON w ILOT.

## ARESZTOWANIE

Przed 7 majem aresztowano kol. Jacka Pezerskiego / BM /. Nie są nam znane zarzuty stawiane przez prokuraturę. Rodzina potrzebuje pomocy. / Chodzi o pomoc w różnych sprawach /. Chętni proszą o zakończenie normalnej drogi.



## DZIAŁALNOŚĆ NA RZECZ POROZUMIENIA

W dniu 28 kwietnia 1983 o godz. 9.00 grupa partyjna BM w pełnym składzie: Lesław Bucki, Ryszard Krzyżanowski i Kazimierz Szczepieński "zagarnęła" tablicę Solidarności w BM. i prowokacyjnie okleiła ją wronim plakatem pierwszomajowym. Akcją przewodził tow. L. Bucki. O godz. 12.30 na plakacie pojawił się duży napis "Solidarność". O godz. 14.00 tow. Kaszyński / kierownik komórki SB w Iłot / zabrał plakat i zaniósł do dyrekcji. Jest to kolejny wyczyn tow. L. Buckiego. Przypomnijmy napisane przez niego: rezolucję egzekutywy po 13 maja zeszłego roku domagającą się rozprawienia się z "elementami" w Iłot oraz deklarację lojalności dla osób zwolennych i przywrócenych do pracy / nakazem sądu /. Opisane zdarzenie ilustruje, jak partia realizuje apel dyrektora o poprawę stosunków w Instytucie i socjalistowanie załogi.

## OSZCZĘDNOŚĆ I DZIAŁALNOŚĆ ANTYINFELAKCJA

W dniu 5.05.1983 odbyła się w Iłot narada zorganizowana przez dyrekcję z udziałem kierownictwa i części załogi. Słuchając poszczególnych wypowiedzi, z których wynikały duże sukcesy poszczególnych zakładów przy nieznanych trudnościach / brak naty kosmetycznej itp / nasuwa się pytanie: jeżeli jest tak dobrze, to skąd biorą się jakiegokolwiek kłopoty w Iłot? Propozycje oszczędności z cyfry pisania gęsto na odwrotnej stronie pisma itp nadeją się do Szpilek. Również propozycje budowy spadochroniarni i minikomórki do sprawdzania butli / uprawiania / wydają się zdecydowanie nieporadne. W większości tego typu wniosków nieliczne poważne wypowiedzi rozmyły się w odbiorze słuchacza. Należy sądzić, że zgodnie z wypowiedzią inż. Jędrzaka treść narady / w starym stylu stalinowskim / minęła się z założeniami i oczekiwaniami dyrekcji. Ponieważ jednak dyrektor naczelny nie ukierunkowywał narady w trakcie jej trwania należy przypuszczać, że bądź była mu ona potrzebna do "odfajkowania" całej akcji, bądź też ma własne koncepcje działania i narada potrzebna mu była do formalnego podparcia swoich poczynań.

## PRON W INSTYTUCIE LOTNICTWA

W czasie spotkania 1-majowego we czwartek 28.04.1983 sekretarz KZ PZPT / dionego akurat towa. / Borowiecki poinformował, że w Iłot powstał PRON. Z nieznanym przyczyną wiadomość o tym doniesłym wydarzeniu podano dopiero 10.05.1983 informując o składzie. Ponieważ skład tego ciała wisi obecnie na tablicy PRON-u / tym razem obrabowano związki branżowe / nie będący przytoczali go w całości. Lista działaczy mówi sama za siebie. Niestety znalazł się tam również członek Solidarności / p. Marian Osiński / EG /. Jest również niespodzianka - przewodniczącym tego ciała / ciekawe jak wybranym / jest p. Popławski - działacz związków branżowych oraz członek samorządu, gdzie dał się poznać jako trzeźwy i rozsądny uczestnik narad. Czekamy na pierwsze przejawy działalności. Redakcja nie skorzysta z sympatycznego zaproszenia do udziału w tym tworze.

## KNONIKA PARTYZNA

### Wizyta w Iłot

W piątych dniach kwietnia na zaproszenie Dyrektora Naczelnego odwiedzili Iłot tow. tow. Stronka - kierownik Wydziału Nauki i Szkolnictwa w KC, Łaziński - kierownik Wydziału Nauki w KW / były pracownik Iłot /, Kędziński - sekretarz KD. Spotkanie z dyrekcją miało prawdopodobnie na celu przedstawienie problemów Iłot. Następnie odbyło się spotkanie z aktywem partyjnym - raczej improwizowane. Na pytanie dlaczego kandydat na stanowisko dyrektora naczelnego nie był konsultowany z organizacją partyjną padła odpowiedź, że i tak na ten temat nie mają nic do powiedzenia. Poza tym poruszone problemy obec i roli Iłot w przemyśle. Odpowiedzi były wymiatające.

### KONIEC KONKURSU

Rozstrzygnięto konkurs na nazwę domu wczasowego w Gierłoży. Jak się dowiadujemy wybrano nazwę Nenuffar. Jak szkoda, że nie przyjęto innej nazwy np. Hacjenda Pawlaka. No, przynajmniej bądźcie nam się jeździło do Nenuffara, a nie do hacjendy.

### KUPIMY KAROSERIE

Dział techniczny ogłosił wiadomość o przeznaczaniu do sprzedaży karoserii Fiata 125 P. O ile nam wiadomo, ostatnio starał się o samochód dyrektor Beron / było to jeszcze za legalnego działania Solidarności / . Wtedy nie wyrażono zgody na przydział tego samochodu. Może teraz karoserie. Nie zdziwi nas to.